

CENY OGŁOSZEN
za wiersz milimetry
przed 60 groszy, w tek-
ście 50 gr., za tekstem
40 gr. Ogłoszenia tabe-
laryczne 50 proc. a
świąteczne 25 proc.
drożej. Drobne ogło-
szenia po 10 groszy.
Dla poszukujących pra-
cy 5 gr. za wyraz. Naj-
mniej 1 zł.
Konto czekowe PKO
Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wy-
nosi miesięcznia

zł. 2.00

Adres administracji:
Piłsudskiego Nr. 8 te-
lefon 4-97, telefona ro-
daje 6-92, telefona re-
dacji nocnej i dru-
karni 4-94.

Konto czekowe PKO.
Warszawa 65.070.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 78, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BEDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszk.

ZERWANIE ROKOWAN FRANKUSKO - WŁOSKICH.

PARYŻ, 25.9. Według komunika-
tu oficjalnego francusko - włoskie
rokowania morskie zostały zerwane.

Niepowodzenie obecnych roko-
wań genewskich w sprawie ograni-
czeń zbrojeń na morzu należy, zda-
niem kół francuskich, przypisać na
glej zmianie stanowiska przez dele-
gację włoską.

Gdy początkowo delegacja wło-
ska była gotowa do pewnych u-
stępstw na rzecz Francji w sprawie
wielkich krążowników, oraz łodzi
podwodnych, to po niepomyślnych
z francuskiego punktu widzenia wy-
borach do Reichstagu, Włosi zmie-
nili taktykę i wysunęli na nowo za-
danie bezwzględnej parytetu obu
flot. Wszelkie próby kompromisów
zawiodły.

KATASTROFA LOTNICZA

LWÓW, 25.9. Wczoraj po połud-
niu wydarzyła się na lotnisku w
Skałowie pod Lwowem katastrofa
samolotowa.

Podezas lotu ćwiczebnego, w
chwili gdy samolot znajdował się
nad domami w Skałowie zepsuł się
ster i samolot runął na ziemię.

Z pod strzaskanego aparatu wy-
dobyto ciężko rannych ppor. Anto-
niego Felika i plut. Mieczysława
Halickiego.

Obu rannych odwieziono do szpi-
tala wojskowego.

Stan ppor. Felika jest bezna-
dziejny.

STRASZLIWA EPIDEMIA DZUMY

PEKIN, 25.9. W północnych Chi-
nach, na północ od prowincji Szensi,
według relacji amerykańskiego leka-
rza, dr. Galla, wybuchła straszliwa
epidemia dzumy płucnej, której o-
fiarą padły już tysiące ludzi.

Dr. Galt przybył właśnie do
Pekinu z Yenanfu, leżącego na
obszarze dotkniętym zarazą, gdzie
codziennie umierają setki ludzi. Po-
dobno całe wsie już wymarły i jeże-
li nie nadejdzie rychła pomoc, całe
północne Chiny zamienią się wkrót-
ce w jedno wielkie cmentarzysko,
gdyż epidemia rozszerza się z prze-
razającą szybkością.

Nikt nie myśli o grzebaniu zmar-
łych, a chorzy nie otrzymują żadnej
pomocy, gdyż prowincje na północ
od Szensi należą do najniebezpie-
czniejszych obszarów Chin i dostawa
lekarstw oraz lekarzy i personelu
sanitarnego jest bardzo utrudniona.

SILNE TRZESIENIE ZIEMI W SOWIETACH.

MOSKWA, 25.9. Donoszą tu
o silnym trzęsieniu ziemi, które obję-
ło obszar na północ od Turkestanu,
i którego ofiarą padło, jak dotych-
czas zdolano stwierdzić, 175 za-
bitych i 300 rannych.

Pierwsze wstrząsy odczuło wczoraj,
dn. 23 b. m. Dalszych szczegó-
łów na razie brak.

NAJAZD BOJÓWKI NIEMIECKIEJ NA POLSKĄ WIEŚ.

KRÓLEWIEC, 25.9. Hakatystyczna
„Ostpreussische Ztg“ w Nr. 254 w art.
p. t. Ein Husarenstük des Stahihelm,
zamieszcza opis znanego napadu bo-
jówki niemieckiej na wieś Oslawa -
Dąbrowa na pograniczu pruskim.
Pismo hakatystyczne przyznaje, że bo-
jówka „Helmu Stalowego“ najechała
na wieś polską, gdzie odbywała się za-
bawa szkolna, rozprędziła uczestników
zabawy, sterylizowała nauczyciela pol-
skiego i zabrała polskie sztandary.

Konszachty opozycji o wspólny blok wyborczy.

Stanowisko NPR. — Chadeccja obrażona na endecję.

WARSZAWA, 25.9. (wł.) Poro-
zumienie centrolewu z narodową de-
mokracją na terenie Lwowa zrodzi-
ło myśl utworzenia takiego sanec-
go bloku na kresach wschodnich.
Przedewszystkiem brana jest pod
uwagę Wileńszczyzna. Na tym ter-
nie największe wpływy ma stronnice
two chłopskie. PPS. i endecja ma-
ją pewne wpływy w mieście Wilnie,
natomiast słabe — na prowincji.

W okręgach Poznań i Górny
Śląsk utworzenie wspólnej listy cen-
trolewu napotyka na trudności ze
strony NPR. prawicy, która zde-

cydowała się na pójście razem z
centrolewem jedynie w Warszawie,
gdzie nie ma szans uzyskania man-
datu, idąc samodzielnie.

Utworzenie na terenie Lwowa
bloku centrolewu z endecją rozgory-
czyło bardzo chadeccję, z którą stron-
nictwo narodowe nie chciało się po-
łączyć. W związku z tem przywód-
cy chd. wypominają endekom, że
ich wstrzymanie się od głosu w sej-
mie podczas głosowania nad zasadą
szkoły wyznaniowej, przyczyniło
się do przyjęcia postulatów socjali-
stycznych.

Wykrycie wielkich zapasów prochu strzelniczego karabinów i t. p.

Składy sabotażystów ukraińskich w rękach policji.

LWÓW, 25.9. (wł.) Policja
przeprowadziła szereg rewizyj w
powiatach rohatyńskim, podhaje-
ckim, bóbreckim i brzeżańskim.

Znaleziono zapasy prochu strzel-
niczego, kwasu siarkowego, karabi-
nów, strzelb i nielegalnych wy-
dawnictw ukraińskich.

Aresztowano 14 osób, oskarżo-
nych o akcję sabotażową.

Do starosty podhajeckiego zgło-
siła się delegacja kilku gmin z
prośbą o zaniechanie rewizyj.

Delegacja zapewniła starostę, że
bierze na siebie obowiązek utrzyma-
nia spokoju w swoich gminach.

Kara śmierci na trzech komunistów.

WARSZAWA, 25.9. (wł.) Sąd
okręgowy w Białej Podlaskiej, w
składzie sędziów: Limanowskiego,
Jaworowicza i Babińskiego skazał
na śmierć przez powieszenie komu-
nistów: Abrama Kagana, Symchę
Sosnowca i Abrama Niebieskiego.
Skazani oskarżeni byli o zamordo-
wanie niejakiego Siodlarza, który,
po wystąpieniu z partji komunisty

cznej, wydał w ręce policji politycz-
nej szereg członków partji.

Kagan i Sosnowiec zwabili Sio-
dlarza do restauracji w Radzynie,
gdzie zadali mu 10 ran nożem. Nie
bieski zaś był twórcą sposobu zwa-
bienia ofiary.

Siodlarz przed śmiercią wydał
mordere

Baroni węglowi grożą redukcjami robotników.

KATOWICE, 25.9. (wł.) Mimo
poprawienia się sytuacji w przemy-
śle węglowym na G. Śląsku, niektó-
re zakłady zapowiadają redukcje ro-
botników. Kopalnia „Rychter“ w
Siemianowicach zamierza zreduko-
wać 250 górników z dnem 1 paź-
dziernika motywując to wielkimi
zapasami węgla na hałdach. Kopal-

nia „Wawel“ w Rudzie chce zredu-
kować starych górników i zastąpić
ich młodymi i tańszymi siłami.

Wiadomość o zamierzonych re-
dukcjach wywołała wśród robotni-
ków zrozumiałe i słuszne oburzenie.

Spodziewać się należy interwen-
cji władz.

Nowe rewelacje z za kulis

centrali mordu i szpiegostwa

BRUKSELA, 25.9 — Były kierow-
nik ekspozytury G. P. U. w Konstan-
tynopolu Agabekow, który zbiegł do
Paryża, a następnie wysiedlony został
do Belgji, rozpoczął ogłaszanie rewela-
cji na nieporuszany dotychczas temat
wewnętrznej organizacji G. P. U.
Agabekow pisze, że liczba osób, zatrud-
nionych w centrali G. P. U. w Moskwie
wynosi 2.500 osób. Na czele G. P. U.
stoi Mienżyński, nie cieszy się on jed-
nak wielkim autorytetem, ustawicznie
choruje, a właściwym kierownikiem
jest Jagodat, który dla zapewnienia
sobie poparcia i przyjaźni Mienżyń-
skiego urządza w gmachu G. P. U.
niebawale orgje.

G. P. U. dzieli się na szereg wydzia-
łów Wydział wywiadowczy prowadzi
walkę z wywiadem zagranicznym i kon-
trowolucją. Do kompetencji tego wy-
działu, kierowanego przez Olskiego na-
leży również szpiegowanie dyplomacji

endzoiemskiej w Moskwie.

Wydział gospodarczy, kierowany
przez Prokofiewa, prowadzi walkę ze
szpiegostwem gospodarczym, rozciąga
kontrolę nad całokształtem życia han-
dlowego, finansowego i gospodarczego.

Wydział informacyjny, pozostający
pod kierownictwem Aleksiejewa, zaj-
muje się kontrolą nad nastrojami lud-
ności w Sowietach i

kontroluje wszelką korespondencję
z zagranicy, oraz opracowuje referaty
dla Politbiura.

Specjalna sekcja tego wydziału zaj-
muje się

falszowaniem dokumentów.

Do kompetencji wydziału admini-
stracyjnego należy wykonywanie egze-
kucyj z wyroków G. P. U. Egzekucje
te dokonywane są w specjalnie urzą-
dzonych lokalach w piwnicach central-
nego gmachu G. P. U. w Moskwie na
Łubiance.

POŻAR W KOPALNI SILESIA NA G. ŚLĄSKU.

CZECHOWICE, 25.9. Dziś
nad ranem wybuchł pożar na tere-
nie kopalni Silesia w Czechowic-
ach. Płomienie objęły drewniane
zabudowania mieszkalne i łaźnie.

Mimo natychmiastowej akcji ra-
tunkowej zabudowania spłonęły do-
szczerźnie. Jak stwierdziło wstępne
dochodzenie pożar powstał na sku-
tek krótkiego spięcia w przewodni-
kach elektrycznych.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tys.
złotych.

BLIŹNIĘTA - POTWORKI.

KIELCE, 25.9. (wł.)

W Daleszycach, pow. kieleckiego,
przyszła na świat potworna para
bliźniąt, zrosniętych ze sobą w ten
sposób, że jedno z nich wrosniętą
ma głowę w pierś drugiego.

Potworki urodziły się nieżywe.
Matka żyje i czuje się zupełnie do-
brze.

Charakterystyczną cechą tego
wybryku natury jest fakt, że na
głowach potworków znajduje się
duże i gęste uwłosienie.

Niezwykły ten wypadek wywo-
łał w Kielcach i okolicach niezwy-
kłą sensację.

WYDARTE ZE SZPONÓW HANDLA- RZY KOBIET DWIE OFIARY WRÓ- CIŁY NA ŁONO RODZINY.

WILNO, 25.9. Patrol KOP. are-
stował pod Chłipowem niejakiego Aro-
na Pulmera z Warszawy i Eleonorę
Widzewską z Ejtun, należących do
międzynarodowej bandy handlarzy ży-
wym towarem.

Aresztowani uprowadzili ze sobą
z Polski dwoje dziewcząt, pochodzących
z województwa warszawskiego. Zbrod-
nicza para obiecywała im posady w
dworach kresowych.

Dziewczęta, które miały być wywie-
zione do Królewca, odesłano pod opie-
ką policji do rodziców; handlarzy zaś
oddano do dyspozycji władz sądowych.

„DUMPING“ SOWIECKI BUDZI SIŁ NA REAKCJE W AMERYCE.

NOWY JORK, 25.9. Rosyjska speku-
lacja zbożowa na rynku pszenicznym
w Chicago wywołała wielką konsternację.
Dzisiejsza „Herald Tribune“ za-
mieszcza artykuł, w którym ostro wy-
stępuje przeciwko dumpingowi sowie-
ckiemu.

Pismo dowodzi, że nie same tran-
zacje mają znaczenie, lecz fakt, że rząd
sowiecki może uprawiać spekulacje
zbożowe i dumpingować rynki świato-
we, z zupełnym lekceważeniem podstaw
życia gospodarczego.

Świat doczekał się, że rząd, który
nie opiera się na powszechnie uzna-
nych zasadach gospodarczych i ekono-
micznych, zatrzymuje całą skompliko-
waną maszynę wymienną krajów
kapitalistycznych i nadużywa sposo-
bów gospodarczych dla osiągnięcia so-
bie tylko wiadomych celów.

To prowadzi do pytania, czy społe-
czeństwa, oparte o zasady kapitalisty-
czne, mogą wogóle wchodzić w kon-
takt gospodarczy z komunistami i czy
mogą zawierać jakiegokolwiek transak-
cje z rządem sowieckim, który dowoli
konfiskuje zboże nawet ze szkodą wła-
snej ludności i rzuca je na rynek.

DOŚĆ POGODNIE I CIEPŁO.

Dziś po przejściowym wzroście za-
chmurzenia, zwłaszcza na północy i za-
chodzie Polski (lekka skłonność do
burz i przelotne deszcze) ponownie dość
pogodnie i ciepło; na wschodzie i połud-
niu kraju rankiem mglisto. Słabe, na
południu umiarkowane wiatry z kierun-
ków południowych.

ŚWIATŁA I CIENIE ŻYCIA GOSPODARZEGO POLSKI

w sprawozdaniu p. Ch. S. Deweya.

WARSZAWA, 25.9. Ukazało się wczoraj sprawozdanie doradcy finansowego rządu polskiego, p. Ch. S. Deweya, za drugi kwartał r. 1930.

P. Dewey podkreśla, że plan stabilizacyjny funkcjonuje sprawnie, jedynie tylko w dziedzinie reformy systemu podatkowego, mimo kilkakrotnych wysiłków ministra skarbu, nie zostało dotychczas wykonane całkowicie intencja planu stabilizacyjnego.

Sprawozdanie zaznacza, że wobec rezerw i stałych nadwyżek budżetowych, bank polski, minister skarbu i p. Dewey rozważają możliwość zużycia rezerwy 75 milionów zł., przewidzianej w planie stabilizacyjnym, na bardziej niezbędne potrzeby.

P. Dewey zastanawia się dalej, czy ustawy socjalne nie wyprzedziły rozwoju przemysłu. W końcu sprawozdania p. Dewey stwierdza, że spadek produkcji widoczny od początku 1929 roku został wreszcie powstrzymany.

UCIECZKA KAPITAŁU Z NIEMIEC.

BERLIN, 25.9. — Po raz wtóry musiał bank Rzeszy przekazać bankowi francuskiemu w Paryżu kwotę 40 milionów marek w zlocie. Jest to już druga rata, bo w poprzedzialek przekazać musiał bank Rzeszy 35 milionów marek złotych. W ten sposób odpływ złota wskutek wypowiedzenia liczących krótkoterminowych kredytów zagranicznych w Niemczech przybiera katastrofalne rozmiary. Ucieczka kapitałów niemieckich i zagranicznych z Niemiec wskutek groźnego niebezpieczeństwa przewrotów militarnych oraz polityki awanturniczej dochodzi, według opinii rzeczoznawców, już teraz do 10 miliardów marek. Ucieczka kapitałów z banków niemieckich oraz odpływ złota z banku Rzeszy razem składają się na tak wielką katastrofę, spowodowaną wynikami wyborów i utratą zaufania do polityki niemieckiej, że kanclerz Brüning odbywa codziennie konferencje z najwybitniejszymi reprezentantami życia gospodarczego i bankierami Niemiec.

AWANTURY NA PRZEDSTAWIENIU „CJANKALI”.

LWÓW, 25. 9. (wł.) Podczas wystawiania sztuki „Cjankali” w teatrze „Nowości” we Lwowie doszło do zajść, wywołanych przez korporantów. Po drugiej odsłonie 10 korporantów poczęło się awanturować, nie dopuszczając do dalszego grania sztuki. Awanturujących się wy prowadzono z sali. Niedługo potem student politechniki lwowskiej Dzie woński, syn dyrektora elektrowni rzucił na scenę butelkę z cuchnącym płynem. Przedstawienie musiało przerwać na 15 minut.

W związku z tem zajściem aresztowano 6 studentów, których, po wy legitymowaniu i spisaniu protokołu wypuszczono na wolność.

BANTYDA W STRACHU PRZED ZONĄ.

BERLIN, 25.9. — Słynny amerykański bandyta, przemysłnik alkoholu, Jack Diamond, który po przybyciu do Europy został przymusowo wsadzony w Hamburgu na statek niemiecki i wywieziony do Ameryki został aresztowany przez policję w Filadelfji, a następnie wypuszczony na wolność.

Po aresztowaniu go wyraził swą radość, że w ten sposób odwiecie się jego spotkanie z małżonką.

Pelen gorczy skrzył się komisarzowi, że dzienniki amerykańskie przy nosły wiadomość, iż w Akwizgranie, aresztowano go razem z pewną młodą damą.

Wiadomość tę czytała również żona bandyty, osoba zarówno piękna jak i zazdrosna, która obecnie czeka na męża, by wybić mu z głowy romanse europejskie. Wiadomość o uwolnieniu go z więzienia przyjął Diamond ze smutkiem.

Prosił bardzo, by wypuszczono go bocznym wyjściem, gdyż przy głównej bramie czeka na niego niewątpliwie zazdrosna małżonka.

DUR BRZUSZNY NA GÓRNYM ŚLASKU.

KATOWICE, 25. 9. (wł.) Na terenie powiatu świętochłowickiego wybuchła groźna epidemia duru brzuszno. Zanotowano 500 wypadków zachorowań. Zmarło dotychczas 3 osoby

ZAPRZAŃCY.

jak podały dzienniki doszedł do skutku blok wyborczy centrolewny i endecji

Jeśli kontrahenci nie rozmyśla się w chwili ostatniej, może pod naciskiem oburzonych wyborców, — będzie to widowisko, któremu trudno dać nazwisko.

Stronnictwo narodowe stale atakowało rządy marszałka Piłsudskiego z powodu rzekomo „zbyt słabego” i „ugodowego” stanowiska wobec rusinów. Każdy objaw sprawiedliwości politycznej i społecznej ze strony czynników rządowych w stosunku do ludności ruskiej piętnowała

W Małopolsce Wschodniej, prasa „narodowa” jako rzekome „zaprzeczanie interesów polskich”, nieomal jako rzekome „odstępstwo” od spraw państwa i narodu. Przy tem wszystkim zaś w stosunku do rusinów endecja nie miała nigdy żadnego pozytywnego programu z równą nienawiścią traktując kierowanych z Berlina bombistów i podpalaczy, jak i te żywioły, które stanęły na gruncie zasadniczej lojalności wobec państwa polskiego. Gdy rząd tłumi energicznie akcję wywrotowców ukraińskich, prasa endecka akcję tę świadomie przemleża, — podburzając natomiast społeczeństwo polskie przeciwko rządowi, tem samem idzie na rękę destrukcyjnej akcji ukraińskich nacjonalistów.

Obecnie, wobec zbliżających się wyborów, stronnictwo „narodowe” odrzuciło ostatecznie maskę.

Z całym cynizmem stwierdza ono, że chodzi mu tylko o mandaty, — że „hasła”, „zasady”, „programy” — ma ono jedynie dla bałamucenia naiwnych.

Obok kandydatów endeckich, głoszących hasła nienawiści do rusinów, stoją na wspólnej liście kandydaci P. P. S. (C. K. W.), którzy w programie swoim lubią pleść androny o autonomji terytorjalnej Małopolski Wschodniej, a właściwie zasadniczo nie mieliby nie przeciwko oderwaniu tych ziem na rzecz samoistnej Ukrainy. — Łatwo wyobrazić sobie, jaki los spotkałby żywioł polski w Małopolsce Wschodniej, w razie urzeczywistnienia programu autonomji terytorjalnej tego kraju — wedle koncepcji P. P. S. (C. K. W.)

Stając na wspólnej liście z kandydatami P. P. S. (C. K. W.) kandydaci endecji dopuszczają się tedy ciężkiego przestępstwa przeciw interesom zamieszkałego w Małopolsce Wschodniej społeczeństwa polskiego, — dopuszczają się zaprzęgnięcia w stosunku do wszystkich głoszących dotychczas hasła i programów.

Endecja głosiła zawsze, że jest stronnictwem „ponad-klasowym” że interes narodowy stawia ona wyżej ponad interesy poszczególnych klas i grup społecznych. Stronnictwo chłopskie, z którym endecja idzie do wyborów, jest stronnictwem par excellence klasowym. W stosunku do rusinów idzie ona za programem P. P. S. gotowe jest również ofiarować im autonomję terytorjalną Małopolski Wschodniej — wedle tego samego wzoru. Stając do wyborów na wspólnej liście ze stronnictwem

chłopskiem, endecja temsamem popełnia zdradę podwójną: — zdradę własnego hasła „narodowej obrony wobec agresji ukraińców” — i zdradę hasła „jedności narodowej wbrew egoizmowi klasowemu”.

Endecja głosiła i głosi uporczywie, że jest rzekomo „obronczym kościoła katolickiego”. Stając do wyborów na wspólnej liście z notorycznymi wrogami kościoła (P. P. S. C. K. W., str. chłopskie, wyzwolenie), endecja temsamem dopuszcza się zaprzęgnięcia wobec kościoła katolickiego.

Na kresach wschodnich, gdzie Kiermasze wyborcze dają zbyt często, niestety, widowisko przędziwnych łamańców politycznych i sztuk akrobatycznych, jakie wyprawiają poszczególni posłowie i poszczególni stronnictwa, by salwować swe mandaty

Ale takiego karkołomnego łamańca, jaki przed swymi wyborcami wykonało teraz stronnictwo zwące się „narodowe”, na żadnym jarmarku wyborczym dotychczas chyba nie widziano.

Na kresach zachodnich, gdzie z siłą konieczności polskiej i państwowej narzuca się postulat jednolitego frontu polskiego wobec Niemców, endecja, podająca się znów za „jedyną obrończynię frontu zachodniego!”... rozбивa szeregi polskie, torując drogę Niemcom.

również pożądanym jest tylko jednolity polski blok wyborczy, endecja łączy się z tymi, którzy w imię doktryny abstrakcyjnej gotowi są zaprzępać interesy społeczeństwa polskiego, a w imię egoizmu klasowego rozбивają idee solidarności narodowej.

Konia z rżędem temu, kto „tątkę” tę zrozumie i kto znajdzie dla niej jakieś racjonalne uzasadnienie.

Łamanie kuglarskie, który en decja zaprodukowała wobec wyborców, nazywa się w języku ludzi uczciwych objawem moralnej zgnilizny i zdrady nie tylko hasła i programów, ale przedewszystkiem — zdrady i zaprzęgnięcia najistotniejszych interesów narodowych i państwowych.

Dzeta.

Pogrzeb paneuropy.

(Korespondencja własna z Genewy).

Pierwszy akt wielkiego genewskiego sezonu politycznego zakończył się: — dyskusja generalna na plenum Zgromadzenia nad raportem o działalności ligi narodów w ciągu ubiegłego roku — została zamknięta.

Jeżeli zreasumować wszystko to, co w Genewie wypowiedziano z trybuny, rezultat wydaje się bardzo mizerny. I to nawet wówczas, jeśli się weźmie pod uwagę całą sprawę Paneuropy, a może właśnie ze względu na nią, bo nadziei w tym kierunku było tak wiele... Zbladły one jednak bardzo szybko, już zaraz po konferencji europejskiej, w której wzięli udział przedstawiciele tylko 27-miu zainteresowanych państw, a więcej nikt. Dostęp do wielkiej czklonej sali, gdzie się toczyły jej obrady był ściśle strzeżony przez całą armję wygolonowanej służby. To też np. dziennikarze — a zjechało się ich przeszło 400, — zawodowo ciekawi jak zawsze — wylegli do ogrodu ligi i stamtąd oglądali matadorów polityki międzynarodowej... przez szybę, jak rybki w akwarjum. Ale to, co z poza szyb zdołało przeniesić się nazewnątrz, rychło przygasiło nadzieje na sensację. Stało się wiadome, że żadnej sensacji nie będzie.

W dwa dni później rozpoczęły się obrady plenum zgromadzenia.

Tym razem nie było już wrażenia akwarjum. Zgromadzenie obraduje w olbrzymim gmachu, który niegdyś wniesiono jako „gmach wyborczy” dla obywateli Genewy. Przyszły pałac ligi zobaczą może do piero nasze wnuki, gdyż kamień węgielny, położony pod jego budowę równo przed rokiem, spoczywa dotychczas samotny, w beznadziejnym oczekiwaniu następnego. Tymczasem „urządzono” więc ów „gmach wyborczy”. W tym olbrzymim czworoboku wniesiono estradę dla przewodniczącego zgromadzenia i dla mówców, trybunę dla dziennikarzy i dla publiczności — wszystko z białego, sosnowego drzewa. Wygląda to trochę komicznie i razi swoją tymczasowością, zwłaszcza jak na ligę...

Ma się tu ogólne wrażenie olbrzymiego cyrku. Naprzeciw estrady prezydjalnej, pośrodku amfiteatralnie ustawionej trybuny dyplomatycznej — szerokie wejście dla delegatów. Ilekroć zadzwieczy dzwonek, zwołujący „wielkich tego świata” na obrady

wchodzą oni jak konie na arenę, by zająć miejsca dla „odrobienia numeru”. Na górze, wokół sali, trybuny — galerja. Pierwszy rząd, drugi, trzeci, czwarty. Po dwóch przeciwnych stronach — prasa, nad mównicą i na przeciw niej — publiczność, która zresztą przychodzi tu niewiedomo po co. A bywa jej tak pełno, że aż dziwnie, jak te sosnowe deski potrafią wytrzymać ciężar tylu ciekawości.

Kiedy pierwszego dnia zgromadzenia przewodniczący oddał głos Arystydesowi Briandowi, pierwszemu delegatowi Francji, — olbrzymia, ciężka cisza zaległa salę.

Brianda na mównicy powitała burza oklasków. I znów cisza, cisza, napięta, jak cięciwa łuku. Briand zaczyna mówić... Wrażenie, jakie wywiera głos Brianda, jest zadziwiające. Ten stary człowiek, zgerbiony, o pokracznej postaci jakiegoś „Quasimodo”, o nieproporcjonalnie szerokich ramionach i wielkiej głowie — posiada głos o niesłychanie młodziwej barwie i o przedziwnych modulacjach. Ten głos drga, faluje i przelewa się miękko jak ton wiołoności.

Briand mówił godzinę. A rozczarowanie było wielkie. Przypaść trzeba, że nie mógł mówić inaczej, że nie mógł mówić więcej, ale... Po jego mowie — Paneuropa oddaliła się gdzieś bardzo daleko, gdzieś w niedościgłe przestworza...

Przez cały tydzień po tem, — słowa, padające z mównicy, zdawały się być temi grudkami ziemi, które na trumnę zmarłego sypią: rodzi na, krewni, przyjaciele... Był to pogrzeb Paneuropy, pogrzeb pierwszej klasy, ale — pogrzeb.

Całą sprawę przekazano lidze. Ale czyż nie wychodzi to na jedno? Wszystko wskazuje na to, że Paneuropa podzieli losy uchwalonych, a niewykonanych rezolucyj, zawar tych, a nieratyfikowanych konwencyj. Zostanie abstrakcją, — stosi, olbrzymie stosi papieru i — dobre chęci, brukujące... pokój.

To tak, jak ów kamień węgielny, samotnie zagrzebany w nadlemańskiej ziemi i czekający, aż nad nim urosnie wspaniały pałac związku narodów.

Ale tymczasem — zapewne jeszcze dużo wody upłynie w Rodanie

K. Sandecka.

KRONIKA 25-ta rocznica walki o szkołę polską w Kielcach.

KALENDARZYK.

Wrzesień	Dziś: Cypriana
26	Jutro: Koźmy M.
Piątek	Wschód słońca 5.23
	Zachód „ 17.34

RADIO

WARSZAWA.

Piątek, 26 września.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muzyki gramof. 15.15. Kom. gosp. 15.50. Przegląd wydawnictw periodycznych. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Z życia Polsk. Zespół. Śpiew. 17.35. Odczyt p. t. „Fotograf amator o wakacjach”. 18.00. Muzyka lekka wyk.: J. Janiszewski (wiolonecz). 19.00. Rozmaitości. 19.20. Płyty gramof. 19.45. Giełda rolnicza. 20.00. Pras. dziennik radj. 20.15. Koncert symf. Wyk.: ork. Filh. Warsz. W przerwie program na dzień nast. i repert. teatrów miejskich. 22.00. Feljeton p. t. „Przywrócenie do czci”. 22.15. Kom.: meteor., polic., sport.

KATOWICE.

Piątek, 26 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 16.00. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P. 16.20. Opowiadki dla starszych dzieci. 16.35. Koncert z płyt gramof. 17.35. Odczyt z Krakowa. 18.00. Koncert popul. z udz. Tria P. R. w Katow. 19.00. Codzienny odcinek powieściowy. 19.15. Rozmaitości, program na dzień nast. 19.30. Z bio logii wód słodkich: Co to jest plankton i jakie jest jego znaczenie”. 20.00. Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.05. /Kom. sportowe. 20.15. Koncert symf. z Warsz. 22.00. Feljeton z Warszawy. 22.15. Kom. meteor. z Warsz., program na dzień na stępny, oraz nadprogram. 23.00. Skrzynka pocztowa w języku franc.

Z TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU.

Bilety kredytowane. Z dniem 1 października zaprowadza dyrekcja teatru dla pracowników instytucji i firm miesięczne kredyty. W tym celu wydaje kancelaria teatru deklaracje oraz informacje o warunkach otrzymania kredytu na bilety teatralne.

Dzień bez kłamstwa, komedia w 3 aktach Montgommeryego, świętego amerykańskiego autora, stanowi epopeję człowieka, który podjął się niemożliwego zadania, aby w ciągu 24 godzin obyć się bez kłamstwa.

Gdyby nie pomoc uroczego dziewczęcia, dla którego był gotów do najwyższych poświęceń, wątpliwy byłby rezultat jego krótkotrwałej prawdomówności.

Komedia otrzymała pieczołowitą obsadę w osobach pp.: Niezewskiej i Sarnieckiego (ryzykant i jego ostoja), Kosakowskiej, Tańskiej (nasze dobre znajome), Kosieradzkiej, Halmay, Kowalskiego, Łętowskiego, Relskiego, Tańskiego, który zarazem jest reżyserem sztuki.

Dekoracje do sztuki wykonał H. Zwołński.

Premjera tej nowości odbędzie się w sobotę dnia 27 b. m. o godz. 8.15.

Piątek, dnia 26 b. m. o godz. 8.15 wieczerem „Wierna Kochanka” po cenach popularnych (od zł. 2.50 do 0.80).

Sobota, dnia 27 b. m. o godz. 8.15 wieczerem „Dzień bez kłamstwa” (premiera).

Niedziela, dnia 28 b. m. o godz. 4-ej popoł. „Wierna Kochanka” po cenach popularnych.

Niedziela, dnia 28 b. m. o godz. 8.15 wieczerem „Dzień bez kłamstwa”.

Ogólna.

(o) Spis wszystkich mistrzów kierow. niey. Ministerjum robót publicznych tworzy obecnie wielką, centralną kartotekę kierowców samochodowych.

Figurować w niej będą wszystkie osoby posiadające w Polsce prawo jazdy. Sprawy uzupełnień, zmieniane będą co miesiąc przez poszczególne województwa.

Kartoteka ma na celu kontrolę nad osobami pozbawionymi prawa jazdy. Chodzi o to ażeby nie wyrabiali sobie one praw jazdy w innych województwach.

Lekarz-Dentysta

L. Rozensztein

Choroby zębów, jamy ustnej, laboratorium techniczno - dentystyczne

przyjmuje codziennie w godzinach 9 — 1 i 3 — 7. w Dąbrowie Gór. przy ul. Kr. Jadwigi 2.

(w domu, w którym mieści się „magazyn współczesny”.)

Jak już donosiliśmy, w Kielcach powstał komitet obchodu 25-lecia walki o szkołę polską, który odbędzie się w dniach 27 i 28 b. m., t. zn. w nadchodzącą sobotę i niedzielę.

Komitet obchodu, doceniając wielkie znaczenie tego święta, dołożył wszelkich starań, aby wypadło jaknajbardziej okazałe.

Przygotowany już jest szczegółowy program uroczystości, który przedstawia się następująco:

W pierwszym dniu, t. j. 27 b. m. w uroczystościach będzie brała udział wyłącznie młodzież szkolna, gimnazja i szkoły powszechne. O godz. 10 rano w kościele katedralnym odbędzie się uroczyste nabożeństwo, po którym młodzież przyjdzie do kina „Palace” na akademię.

W drugim dniu w uroczystości wezmą udział najszersze warstwy społeczeństwa.

W dniu tym odbędzie się również zjazd uczestników b. strajku szkolnego. O godz. 10 rano w kościele św. Trójcy odbędzie się nabożeństwo, godz. 11 pochód przed grób nieznanego żołnierza, gdzie nastąpi

Podoficerowie rezerwy Zagłębia Dąbrowskiego przeciw zbrodniczej akcji ukraińskich sabotażystów.

Odbyło się zebranie kół związku podoficerów rezerwy, Zagłębia Dąbrowskiego, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Wobec wzmożonej ukraińskiej akcji sabotażowej, zorganizowanej przeciw Polsce, za poparciem materialnym obcego państwa, podoficerowie rezerwy domagają się od władz państwowych likwidacji akcji sabotażowej.

Wprowadzenia dla winnych sądów doraźnych, oraz rozwiązania organizacji t. zw. ukraińskich, na terytorjum Rzplitej. Wobec stwierdzonych faktów, że główną rolę w konawęz aktów sabotażowych,

spełniają nauczyciele i młodzież ukraińskich szkół, zebrani domagają się od kuratorium okręgu szkolnego we Lwowie, bezwzględnie zamknąć te uczelnie.

Pozatem podoficerowie rezerwy Zagłębia Dąbrowskiego, apelują do wszystkich podoficerów rezerwy Rzplitej, ażeby stanęli na czele akcji społecznej, zmierzającej do zlikwidowania zbrodniczej roboty sabotażystów. Do akcji społecznej zmierzającej przeciw zbrodniczej roboty sabotażystów, należy wciągnąć także wszystkie bratnie organizacje podoficerów Rzplitej”.

Wobec wzmożonej ukraińskiej akcji sabotażowej, zorganizowanej przeciw Polsce, za poparciem materialnym obcego państwa, podoficerowie rezerwy domagają się od władz państwowych likwidacji akcji sabotażowej.

Wprowadzenia dla winnych sądów doraźnych, oraz rozwiązania organizacji t. zw. ukraińskich, na terytorjum Rzplitej. Wobec stwierdzonych faktów, że główną rolę w konawęz aktów sabotażowych,

spełniają nauczyciele i młodzież ukraińskich szkół, zebrani domagają się od kuratorium okręgu szkolnego we Lwowie, bezwzględnie zamknąć te uczelnie.

Pozatem podoficerowie rezerwy Zagłębia Dąbrowskiego, apelują do wszystkich podoficerów rezerwy Rzplitej, ażeby stanęli na czele akcji społecznej, zmierzającej do zlikwidowania zbrodniczej roboty sabotażystów. Do akcji społecznej zmierzającej przeciw zbrodniczej roboty sabotażystów, należy wciągnąć także wszystkie bratnie organizacje podoficerów Rzplitej”.

Pożyczka na rozbudowę domów w Dąbrowie. Bank udziałowy nie będzie wypłacał pożyczki.

Formalności, dotyczące pożyczki, jaka ma być udzielana właścicielom nieruchomości na rozbudowę domów, nie zostały jeszcze ostatecznie przez magistrat załatwione.

Pisaliśmy niedawno o projekcie magistratu, że pieniądze w sumie 200 tys. zł. będą przekazane przez bank gospodarstwa krajowego do banku udziałowego w Dąbrowie, który miał następnie wypłacać je poszczególnym kandydatom na pożyczkę.

Otóż na tę propozycję bank go-

spodarstwa krajowego się nie zgodził, motywując swą odmowę tem, że bank udziałowy w Dąbrowie ma za mały kapitał gwarancyjny, jak również statut nie odpowiada statutom, jakie obecnie obowiązują spółdzielnie.

Pożyczka ta prawdopodobnie będzie wypłacana w początkach października za pośrednictwem kasy komunalnej w Będzinie, lub w oddziale banku gospodarstwa krajowego w Katowicach

Konferencja w sprawie podwyżki płac czeladników piekarskich w Sosnowcu.

Czeladnicy uzyskali 20 proc. podwyżki, lecz umowy nie miał kto podpisać.

Wezoraj w inspektoracie pracy w Sosnowcu, odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicielami właścicieli piekarni i czeladnikami piekarskimi.

Konferencji przewodniczył inspektor pracy, inż. Federowicz.

Konferencja miała na celu załatwienie żądań czeladników piekarskich, wysuniętych jeszcze przed dwoma tygodniami podczas strajku.

Po długich debatach prawie wszyscy właściciele piekarni wyrazili swą zgodę na podwyższenie zarobków czeladnikom piekarskim o 20 proc.

Część właścicieli piekarni, przeciwnie z Dąbrowy, sprzeciwiła się temu.

Jednakże wskutek zgody większości do porozumienia byłoby doszło

i czeladnicy piekarscy otrzymaliby żadaną podwyżkę. Gdy przyszło do podpisania umowy okazało się że żdna ze stron konferujących nie posiada upoważnienia do podpisania umowy.

Wobec tego, za zgodą inspektora pracy i stron zainteresowanych, konferencję odroczono na dwa tygodnie. W oznaczonym terminie zainteresowani przyjdą już prawdopodobnie na konferencję z upoważnieniem do zawarcia umowy.

W nadchodzący wtorek 30 b. m. w inspektoracie pracy, z udziałem inspektora, inż. Federowicza, odbędzie się konferencja właścicieli piekarni, którzy na wczorajszej konferencji wyrazili opozycję do wysuniętych żądań czeladników piekarskich.

PAMIĘTAJMY O PRZEJRZENIU LIST WYBORCZYCH.

Z dniem 27 bm. zostaną wydane do przejrzenia spisy wyborców do sejmu i senatu w lokalach urzędowych obwodowych komisji wyborczych, wymienionych w publicznych ogłoszeniach.

Z dniem tym tj. 27 września rozpoczyna się 14-dniowy okres reklamacyjny do 10 października br. włącznie, w którym wszyscy wyborcy mają prawo przeglądania spisów wyborców i wnoszenia odpowiednich reklamacji.

Stwierdzenie, czy uprawniony do głosowania wyborca został zamieszczony na liście wyborczej jest pierwszorzędnej wagi, albowiem osoba pominięta w liście wyborczej nie mogłaby być w dniu wyborów dopuszczoną do głosowania. Ponieważ zaś nie jest wykluczonem, że listy wyborcze mogą nie być dokładne, przeto obowiązkiem każdego wyborcy jest przekonać się we właściwej komisji obwodowej, czy został w spisie wyborców zamieszczony i ewentualnie wniesć w tej sprawie ewentualnie reklamację.

Wydane zostały odpowiednie zarządzenia, aby przegląd list wyborczych i wnoszenie reklamacji poszczególnym wyborcom ułatwić.

(o) Projekt ustawy o przedsiębiorstwach autobusowych. Ministerjum poczt i telegrafów opracowało projekt ustawy o przedsiębiorstwach autobusowych.

Projekt tej ustawy oparto na wspólnych autobusach z kolejami państwowymi, w zakresie przewozów osobowych i towarowych.

(o) Emigracja polska w pierwszym półroczu b. r. Według dotychczasowych danych urzędu emigracyjnego, emigracja z Polski w pierwszym półroczu b. r. wyrażała się liczbą 156.174 osób.

Z tego do krajów europejskich wyemigrowało 124.592 osób, t. j. do Francji 44.808, do Niemiec 74. 828, do Belgii 3.271, do innych państw 1.785 emigrantów.

Do krajów pozaeuropejskich wyjechało 31.582 osoby: z tego do Kanady — 12.200, do Argentyny — 9.107, Stanów Zjednoczonych — 4.126, Brazylii — 2760, Palestyny — 1.793.

Reemigracja wynosiła w tym okresie czasu — 19.365 osób.

Z Kielce.

(k) Związek pracowników umysłowych, a wybory. Zgodnie z uchwałą pracowniczego komitetu wyborczego w Warszawie w tych dniach związek pracowników umysłowych w Kielcach wyłonił wybory komitet organizacyjny w składzie pp.: Ignacego Skrobacza, Michała Duciała, Michała Golebiowskiego, Henryka Ornocha i Feliksa Gradka.

Komitet będzie miał na celu porozumienie się z pokrewnymi organizacjami oraz ostateczne ustalenie, czy pracownicy umysłowi do wyborów pójdą sami, czy też połączą się z blokiem bezpartyjnym.

(k) Wyścig kolarski K. T. C. w Kielcach. W nadchodzącą niedzielę staraniem miejscowego towarzystwa cyklistów odbędzie się wyścig kolarski na trasie Kielce — Cmińsk o przestrzeni 50 km. Wyścig ten zapowiada się bardzo interesująco.

(k) Pożary. We wsi Bogdanów, pow. miechowskiego spaliła się stodoła, na pełniona zbiorami, Franciszka Machejka.

Straty wynoszą 268 zł. Przyczyna pożaru narazie nieustalona.

— We wsi Przysieka, pow. miechowskiego spaliły się dwie stodoły ze zbożem Tomasza Zynka i Ignacego Cholewy. Straty wynoszą 11.558 zł. Przyczyna pożaru nieustalona.

Kino „Czwartak” Kielce

DZIŚ!

Wspaniałe arcydzieło z za kulis życia dworu królewskiego

„Rycerz Madame D'amour”

w rolach głównych: Liana Hald, Agnes Esterházy i Fritz Kortner.

Z Sosnowca

(s) Posiedzenie komisji cennikowej. Jutro o godz. 1 po poł., odbędzie się w magistracie posiedzenie komisji cennikowej w sprawie podwyżki cen na mięso wieprzowe i słoninę.

(s) 10-cio lecie obwołu związku strzeleckiego. Zarząd i komenda związku strzeleckiego na powiat będziński urządziła w dniu 28 b. m. (w niedzielę) uroczysty obchód dziesięciolecia istnienia obwołu związku strzeleckiego według następującego programu: godz. 9 nabożeństwo w kościele kolejowym, godz. 10 złożenie wieńca na płycie nieznanego żołnierza, godz. 10.30 przemarsz na boisko w f., godz. 12 obiad, godz. 14.30 a) pięciobój zespołowy o mistrzostwo powiatu i nagrodę przechoźni, b) pokaz wa lekcyj okopywania się, c) szermierka na bagnety, d) zmiana warty, e) za wody w walce na bagnety, f) szermierka: „Hej strzelcy wraz”, g) budowa toru bojowego, h) zawody w haftowaniu tarczy strzeleckiej — wykonają strzelcy. W międzyczasie strzelnica malakalibrowa dla gości.

Równocześnie w związku z tygodniem przeciwniemieckim odbędzie się sprzedaż znaczka na „Oświatę dla Pomorza”.

(s) Zespół muzyczny K. S. „Strzała” w Sosnowcu, po letniej przerwie, wznowia swą działalność z dniem 27 bm.

W dniu tym o g. 7 wiecz. odbędzie się pierwsza po ferjach lekcja, pod kierownictwem p. Wł. Wernera.

Z uwagi, że kierownictwo zamierza w najkrótszym czasie urządzić koncert, wzywa się przeto zainteresowanych członków sekcji o liczne przybycie.

Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera, jedyne w Zagłębiu prowadzone przez inżynierów, wycuczają na zdolnych szoferów mechaników. Sosnowiec, Piłsudskiego 3.

(s) Godne naśladowania. Podoficerowie rezerwy Rzpłitej kół Niwki, oburzeni na zakusy „szwabów”, co do naszego polskiego Pomorza, uznając projekt kolegów inwalidów łódzkich, za zupełnie słuszny, składają kwotę zł. 25 (dwadzieścia pięć), na łódź podwodną: „Odpowiedź Treviranusowi”.

(s) Barbarzyństwo. Dowiadujemy się, że od pewnego czasu jacyś barbarzyńcy systematycznie niszczą skrzynki pocztowe, umieszczone na peryferiach miasta, narażając skarb państwa na straty.

Onegdaj ci sami sprawcy zniszczyli 4 skrzynki pocztowe, a między nimi skrzynkę umieszczoną przy gimnazjum Staszica i obok kasy chorych.

Zawiadomiona policja wzięła sprawę w swoje ręce i jest już na tropie sprawców, którzy poniosą zasłużoną karę.

Wszyscy obywatele, którzyby wiedzieli coś w tej sprawie, proszeni są o natychmiastowe zameldowanie policji, celem ułatwienia śledztwa.

Prenumerujcie
„EXPRES ZAGŁEBIA”.

HRABIA MONTE CHRISTO.

144.

Czy przyrzeczenie to dopełnionem będzie, panie Noirtier? — zapytał Morrel starca, gdy doktor to samo pytanie wyrażał wzrokiem.

— Tak jest — powiedział okiem Noirtier, a w jego spojrzeniu rozbłysła radość ponura.

— Przysięgnijcie więc, panowie — rzekł prokurator królewski — przysięgnijcie, że milećcie będziecie, ulitujecie się nad honorem, domu mego! Doktor odwrócił się i rzekł słabym głosem: dobrze.

Morrel jednakże wyrwał rękę z dłoni de Villeforta padł raz jeszcze obok łoża, ucałował złodowacia rękę Walentyny i wybiegł z pokoju.

Jak już wspominaliśmy o tym, cała służba opuściła dom de Villeforta w popłochu. Prokurator królewski widział się więc zmuszonym prosić doktora, aby ten zechciał wziąć na siebie wszystkie zabiegi, jakie są niezbędne od każdego wypadku śmierci, a zwłaszcza śmierci w tak podejrzanych okolicznościach.

De Villefort udał się wtedy do swego gabinetu, doktor zaś do lekarza miejskiego. Co do Noirtiera, to

Trzy trumny ze szczątkami zwłok wykopali robotnicy na ul. Szkolnej w Dąbrowie.

Robotnicy miejscy, zatrudnieni przy robotach ziemnych na ul. Szkolnej, obok cmentarza ewangelickiego w Dąbrowie, natrafili w ubiegły czwartek na trzy trumny ze szczątkami ludzkich zwłok.

Jak opowiadają ludzie, którzy pamiętają dawne czasy, przed 30 laty w tem miejscu, gdzie znalazł no trumny znajdował się cmentarz

ewangelicki.

Po niejakiem czasie cmentarz zmniejszono ze względu na budowę nowej drogi.

W trumnach znaleziono kości i popiół.

Szczątki ciał ludzkich na polecenie starostwa zostaną umieszczone w jednej trumnie i pochowane na cmentarzu ewangelickim.

Rozpruli mu brzuch na weselu.

Wzrwała zbrodnia w Kapielach powiatu olkuskiego.

W czasie odbywającego się wesela w Kapielach, w domu Świrczka doszło pomiędzy młodzieżą weselną do ostrych nieporozumień, a następnie do

bójki na noże.

Z krwawej tej opresji najgorzej wyszedł 18-letni Mieczysław Witek z Kapiel, któremu formalnie

rozpruto brzuch.

Zawiezany dr. Szczechura z Wolbromia stwierdził ciężki stan

Witka i polecił go odwieźć niezwłocznie do szpitala w Krakowie.

Witek do szpitala jednak nie dojechał, gdyż

w drodze zmarł.

Ciało złożono w kostnicy szpitala miechowskiego.

Sprawę zostali ujęci i oddani do dyspozycji sędziego śledczego w Olkuszu.

Są to mieszkańcy Kapiel: Jan Świerczyk i Tomasz Kyć.

Kurs żeński, propagandowy gier sportowych dla członków w. f.

Powiatowa komenda p. w. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że przy okręgowym ośrodku w. f. w Katowicach zorganizowany będzie 14 dniowy kurs żeński, propagandowy gier sportowych — dla członkiń stowarzyszeń p. w. i organizacji sportowych.

Kurs trwać będzie od dnia 29 września do 12 października br. włącznie. Na kurs mogą być przyjęte kandydatki, które odpowiadają następującym warunkom: 1) stan zdrowia i sprawność dobra, 2) ukończony 16 rok życia, 3) ukończenie co najmniej 4 klas szkoły powszechnej, 4) odpowiednie kwalifikacje moralne.

Kurs zostanie zakwaterowany w ko szarach policji województwa śląskiego w Katowicach przy ul. Bartosza Głowackiego.

Stowarzyszenia p. w. i organizacje sportowe mogą zgłaszać kandydatki na wymieniony kurs do dnia 27 września

b. r. do powiatowej komendy p. w. w Sosnowcu.

Przyjęte na kurs kandydatki winny zabrać ze sobą: bieliznę na zmianę, przybory do jedzenia, kostium lekkoatletyczny i pantofle gimnastyczne.

Organizacje p. w., które już nadesłały wykazy kandydatek na kurs — powyższy komunikat nie dotyczy.

Wszystkie kandydatki po ukończeniu kursu obowiązane będą prowadzić pracę sportową i przed przyjęciem na kurs podpisać odpowiednią deklarację zobowiązującą do wspomnianej pracy.

Normalna praca na kursie rozpoczyna się dnia 29 września b. r., przyjęte na kurs kandydatki winny stawić się dnia 28 września o godzinie 12-iej w kancelarii powiatowej komendy p. w. w Sosnowcu, gdzie po otrzymaniu znizki kolejowej odjadą do ośrodka w. f. w Katowicach przy ul. Jana 14.

<p>Kino-Teatr „Mirazh” Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 14 telefon 3-01.</p>	<p>Od czwartku 25 do niedzieli 28 września r. b. Petersen Mozzuchinowa — Ewelina Holt — Iwan Petrowicz w wielkim erotycznym dramacie p. t.: „Lekarz kobiet”</p>
--	---

Z Czeladzi

(c) Zwycięzca nie z C. K. S. lecz ze zw. strzeleckiego. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż zwycięzca w biegu 4 kilometrów k. s. „Solvay” w Grodzcu, Bolesław Karch, zgłoszony był do zawodów przez związek strzelecki, a nie przez C. K. S.

(c) Cecha odbić tow. Żarskiego. Komuniści czeladzcy rozrzućli wczoraj na dole kopalni „Saturn” ulotki, nawołujące do „odbicia” w dniu 30 września swego towarzysza Żarskiego, który w więzieniu oczekuje procesu o strzelanie do policji.

W niedzielę zamierzają komuniści urządzić demonstrację w Sosnowcu, w której mają wziąć również udział komuniści czeladzcy.

Z Dąbrowy.

(d) Obrona przeciwigazowa. Celem zapoznania szerszego społeczeństwa, o skutecznych sposobach obrony przeciwigazowej, przyjeżdża do Dąbrowy na 3 dni czołwka obrony przeciwigazowej (wagon propagandowy L. O. P. P.)

Czołwka tę zwiedzać będzie można od 28 do 30 b. m. włącznie, na b. stacji dąbrowskiej vis a vis pomnika Kościuszki

Warunki przyjęcia kandydatów do szkoły mechaników lotniczych w Sygnówce pod Lwowem i do szkoły podoficerów lotniczych w Bydgoszczy, prze glądać można codziennie u nac. Dulskiego w magistracie dąbrowskim.

(d) Wyrodney syn posiedzi teraz w więzieniu. Mieszkaniec Strzemieszyc, Stanisław Duda za to, że bił kijem matkę, 75 - letnią staruszkę, został wyrokiem sądu powiatowego w Dąbrowie skazany na miesiąc bezwzględnej więzienia.

(d) Kradzież zegarka. Czeladnik kra wiecki, Ajzyk Zonabend, za kradzież zło tego zegarka u stolarza Gawrona, zamieszka. na Redenie, został przez sąd powiatowy w Dąbrowie skazany na miesiąc więzienia.

Zonabend dopuścił się kradzieży w czasie, kiedy przyniósł p. Gawronowi garnitur.

Z Zawiercia

(z) Repertuar kin. Kino „Stella”: — „Rozpetane żywyły”.

Kino „Apollo”: — „Targowisko zmy słów”.

(z) Komitet powiatowy obchodu dziesięciolecia zwycięskiego ukończenia wojny i odparcia bolszewików odbędzie swe organizacyjne posiedzenie w dn. 29 b. m. (w poniedziałek) o godz. 7 wieczorem w sali posiedzeń sejmiku, na która zostały rozesełane zaproszenia do wszystkich organizacji i wybitniejszych osób.

(z) Z życia zjednoczenia polskiej młodzieży pracującej „Orle”. Jutro o godz. 7 wieczorem w lokalu związku legjonistów odbędzie się ogólne zebranie zjednoczenia polskiej młodzieży pracującej „Orle”.

(z) Nagły zgon. Onegdaj zmarła na gle mieszkanka Zawiercia Marjanna Wspaniała (ul. Krakowska 24). Dr. Jurkowski stwierdził zgon, wskutek paraliżu serca.

ten nie chciał odstąpić od swej wniezki.

W pół godziny potem d'Avrigny powrócił, prowadząc swego kolegę — doktora. Lekarz umarłych przystąpił obojętnie do zwłok, podniósł zasłone twarz zmarłej dziewczeczki okrywającą i dotknął powierzchownie, końcami palców jej oczu, uszu i ust.

— Niema najmniejszej wątpliwości — rzekł d'Avrigny z westchnieniem — iż biedne dziecko nie żyje.

— Tak jest — odpowiedział lakonicznie lekarz.

Noirtier wydał głuche chrapnięcie, a oczy jego wyrażały tak straszliwe, tak nieludzkie cierpienie, iż doktor d'Avrigny zrozumiiał niema prośbę spojrzeń tych i odstąpił raz jeszcze twarz zmarłej dziewczeczki, cichą i bladą, podobną do twarzy uspiętego anioła.

Łza spłynęła wtedy z oczu Noirtiera; tym sposobem biedny paralytyk wyraził swą wdzięczność zacnemu doktorowi.

Lekarz umarłych wypełnił formularz, zezwalający na pochowanie zwłok i wyszedł pospiesznie, odprowadzony do drzwi przez d'Avrigny'ego.

De Villefort usłyszał przechodzących i stanął we drzwiach swego gabinetu. W paru słowach podzięko-

wał lekarzowi, a następnie, zwracając się do pana d'Avrigny, powiedział:

— Dobrze by było sprowadzić księdza teraz; jakiegokolwiek.

— Najbliżej mieszka — rzekł doktor — jakiś bardzo zacny ksiądz, włos, czyniący wiele dobrego. Mieszka w sąsiednim zaraz domu. Możeby jego poprosić?

— Doskonale. A tutaj masz oto klucze od drzwi wejściowych i od bramy, ażebyś mógł wchodzić i wychodzić kiedy zechcesz. Ksiądz zaś wprowadź od razu do pokoju Walentyny, gdyż ja, doprawdy, zbyt wiele mam na głowie bym był zdolny do zadość czynienia, formułkom grzeczności. Wytlomacz mu to i prze proś w moim imieniu.

Gdy d'Avrigny szedł do kapłana, spotkał go właśnie przed domem stojącego, zbliżył się więc do niego z prośbą, czy nie zechciałby pomodlić się przy zwłokach córki prokuratora królewskiego, zmarłej niedawno.

— Jest mi już wiadome, panie, — odpowiedział kapłan z silnym akcentem włoskim — iż śmierć jego dom nawiedziła. Wiem również, od sług, którzy dom ten przed godziną opuścili, że zmarła młodą była dziewczeczką i że na imię miała Walentyna. Już pomodliłem się za nią w

swym domu będąc, a teraz uczynię to mogę przy jej zwłokach.

— Dziękuję ci za to, panie — rzekł d'Avrigny — a więc zechciej wejść do tego domu żałoby i czuwać przy zmarłej, jej ojciec będzie ci wdzięczny za to.

Gdy kapłan wszedł do pokoju Walentyny, d'Avrigny go poprosił, ażeby nie tylko się modlił za zmarłą, lecz zechciał się jeszcze zaopiekować żyjącym, ojcem pana de Villeforta, bezwładnym paralytykiem, na co kapłan się zgodził jaknajchętniej i obietnicę dotrzymał, ponieważ jak tylko d'Avrigny wyszedł na miasto, włoski ksiądz pozamykał wszystkie drzwi z dużą starannością, a następnie rozmawiać zaczął ze starcem z dużym ożywieniem.

ROZDZIAŁ XXXV.

Podpis Danglarsa.

Dzień, który po dniu śmierci przyszedł, był również mglisty, deszczowy i ponury, jak tamten.

d. c. n.

VIII kongres międzynarodowy walki z handlem kobietami i dziećmi

Niebawem, bo już w październiku b. r. odbędzie się w Warszawie 8-y międzynarodowy kongres walki z handlem kobietami i dziećmi.

Prawie trudno uwierzyć, że kongresy tego typu są jeszcze w 20-tym stuleciu potrzebne. Tymczasem jednak życie raz poraz wykazuje, iż są one nie tylko potrzebne, ale że są — koniecznością. Niema bowiem dotychczas kraju tak cywilizowanego, w którymby nie miały miejsca sporadyczne wypadki porywania czy też uprowadzenia młodych dziewcząt w celu sprzedaży ich do domów nierządu w odległych krajach. Handel „żywym towarem” zorganizowany jest na terenie międzynarodowym, — dlatego więc skuteczną walkę z nim toczyć musi — poza czynnikami państwowymi i społecznymi — również międzynarodowa instytucja: — liga narodów.

Już w końcu wieku 19-go okazało się niejednokrotnie, że dla przeciwdziałania temu handlowi nie wystarczają ani kodeksy karne, ani dozory policyjne. To też wcześniej już poczęły organizacje społeczne pracować nad energicznym zwalczaniem tej hańby ludzkości. W r. 1899 powstało w Londynie międzynarodowe biuro walki z handlem żywym towarem. Liga narodów jako jedno ze swoich zadań sformułowała w r. 1921 walkę z handlem kobietami i dziećmi, oraz żądanie jaknajśrodszego karania nie tylko samego przestępstwa, ale nawet usiłowanego dokonania go. Poza tym powstała przy lidze narodów specjalna komisja doradcza, w skład której wchodzi pięć międzynarodowych organizacji społecznych: — federacja związków narodowych przyjaciół młodej dziewczyny, międzynarodowe stowarzyszenie katolickie ochrony młodej dziewczyny, międzynarodowa organizacja kobieca, międzynarodowe biuro walki z handlem kobietami i dziećmi, a wreszcie żydowskie stowarzyszenie ochrony młodych dziewcząt i kobiet.

W Polsce sprawa ta posiada wagę szczególnie doniosłą. Największy z pośród krajów europejskich kontyngent uprowadzonych dziewcząt pochodzi z Polski. Przyczynia się do tego wciąż jeszcze niski stan oświaty i stąd — łatwość dawania wiary różnym fantastycznym obietnicom, a również silny procent emigracji kobiet mało zaradnych, nie znających obcych języków ani stosunków.

(2) **Echa dni przeciwgruźliczych.** Ponieważ dwukrotnie zapraszanie lokalnego komitetu dni przeciwgruźliczych nie udało się, chcąc tą drogą powiadomić społeczeństwo o rezultacie sprzedaży znaczków przeciwgruźliczych i zażytkowanie tych pieniędzy.

W całym powiecie sprzedano znaczków na ogólną sumę 1752 zł. 50 gr. z czego rozsprzedali: inspektor szkolny p. Kucharczyk na zł. 420, p. Jakliczowa na zł. 250, p. Chwaliński na zł. 100, p. Binkowski na zł. 100, magistrat na zł. 117, urząd gminy Rokitno-Szlacheckie na zł. 48.60, Rudnik Wielki na zł. 55, — Poreba na zł. 20, — Poraj na zł. 20, Koziegłowy na zł. 8.40, Koziegłowski na zł. 12.60, Myszków na zł. 10, — Żarki na zł. 105, Mierzęcice na zł. 20, — Pińczycze na zł. 80, — Mrzygłód na zł. 50, — Siewierz na zł. 6, — Niegowa na zł. 70, — Kromolów na zł. 80, — Włodowice na zł. 80, — Komunalna kasa oszczędności w Zawierciu na zł. 100.

Z powyższej sumy wydatkowano: Mędrkowi w Łazach za wydzierżawienie sali i wyświetlenie obrazów 35 zł. Przewożenie filmów i przeznaczone i pomoc przy wyświetlaniu 100 zł. Wojewódzkiemu komitetowi dni przeciwgruźliczych należne 25 proc. i kosztu przesyłki plakatów propagandowych 495 zł. 98 groszy.

Pozostała suma w kwocie zł. 1.128.62, po porozumieniu się oddzielnie z niektórymi członkami lokalnego komitetu przeciwgruźliczego przekazano gminie Myszków na uruchomienie przychodni przeciwgruźliczej. Przychodnia ta, w październiku r. b. zostanie uruchomiona.

dr. A. Gajdzicki.
lekarz powiatowy

(3) **Miła służąca** okazała się, pochodząca z Pilicy, Anna Szewczyk, która po niezbyt długim okresie służby u Rudolfa Mugeńskiego (Kopernika 14) skradła mu większą ilość bielizny.

To też poza zapobiegawczą działalnością bezpośrednią, organizowaną przez instytucje społeczne i przez państwo, winno się przeciwdziałać tej bolączce również drogą szerzenia oświaty, drogą fachowego szkolenia młodej dziewczyny i uświadamiania jej o niebezpieczeństwie, grożącym jej ze strony obiecujących „złote góry” rzekomych agentów pośrednictwa pracy lub ożenku.

Konieczne też również szerokie zaznajomienie ogółu i zachęcenie do walki z tą straszliwą plagą ludzkości.

Zbliżający się kongres ma więc przed sobą ogromnie szerokie pole pracy. Chce on ulepszyć opiekę nad kobietą — emigrantką, otoczyć opieką kobiety pracujące nocą na różnych placówkach i specjalnie nara-

żone na niebezpieczeństwa — wreszcie rozłożyć opiekę również nad kobietą bezdomną, opuszczającą więzienie itd. Coraz też głośniejsze staje się żądanie jaknajsilniejszego zorganizowania policji kobiecej do walki z handlem kobietami i dziećmi.

Na zjazd do Warszawy — poza rzeczą delegatów organizacji kobiecych — przybywa cały szereg oficjalnych przedstawicieli państw europejskich oraz przedstawiciele ligi narodów. Uchwały tego zjazdu odegrają w dziejach omawianej sprawy niezawodnie pierwszorzędną rolę a może sprawią, iż ta straszliwa bolączka niezadługo zginie z oblicza świata cywilizowanego, podobnie, jak niegdyś niewolnictwo i inne rany ludzkości.

Dr. Anna Minkowska.

Król cyganów Michał Kwiek

buduje w Sosnowcu szkołę powszechną dla cyganów polskich.

Liezący obecnie 52 lata, król cyganów polskich jest człowiekiem cywilizowanym. Choć w młodości uprawiał tradycyjny zawód cygański — kotlarstwo, nie przeszkodziło mu to do zdobycia stanowiska „króla”. Bywał zagranicą, zna Paryż i Londyn, ale jako obywatel polski wrócił do kraju, dowiedziawszy się o odrodzeniu państwa polskiego.

Jest człowiekiem bogatym;

posiada w Poznaniu kilka kamienic. Jedną z nich jest właściwą siedzibą „króla cygańskiego”. Są tam bogato urządzone apartamenty i biura administracji. Syn 17-letni i 14-letnia córka „króla” Kwieka uczęszczają do

gimnazjum w Poznaniu.

Kwiek dąży do uczynienia z cyganów ludzi osiadłych i uczciwych. W tym celu urządził w Poznaniu fabrykę, w której pracuje 550 cyganów.

Przy fabryce znajdują się nowo cześnie urządzone osiedla robotnicze

mieszczące także instytucje oświatowe. Zamierza on zbudować w Cieszy nie i

Sosnowcu szkoły powszechne dla cyganów,

a w Poznaniu zorganizować gimnazjum. Oczywiście myśli o szkołach z wykładowym językiem polskim.

Szkoły te mają stanąć jego własnym kosztem.

Kwiek bawi obecnie w Cieszyźnie gdzie z polecenia rządu polskiego prowadzi rejestrację cyganów. Dotychczas rejestracja wykazała 14000 głów.

Cyganie podzieleni są na gminy, na których czele stoją

„wójtowie”

W Poznaniu istnieje „trybunał” złożony z 3-ch sędziów, „prokuratora” i „króla”. Tu sędzi się różne wewnętrzne sprawy tajemniczego ludu wróżbitów.

Jedyną odznakę królewskośći Kwieka stanowi gruby, złoty pierścień.

Romans murzyna z kielczanką.

Czarny uwodziciel był żonat z krakowianką.

Jak to już donosiliśmy, wielką sensację wywołała w Kielcach ucieczka żony szewcy — Tkacza, z murzynem Augustem Brownem, który przez dłuższy czas był zatrudniony, jako jazzbandzista w renomowanej

restauracji „Zacisze”.

P. Walerja Tkacz tak się zachowywał w czarnym dżentelmenie, że uciekł od męża, ogłaśniając go jednocześnie z wielu rzeczy, jak również i gotówki.

Wielce charakterystyczną jest rzeczą, że ten czarny uwodziciel białolichych niewiast ma już za sobą jedno ciężeźsze

przeżycie erotyczne..

i to zakończone małżeństwem, z którego przyszła na świat córeczka o czarnych jak węgiel oczach, kruczonych kędziorkach i oliwkowej cerze.

Jak się dowiadujemy, przed trzema laty nie miała sensacją w Krakowie, która odbiła się echem w całej prasie polskiej, był ślub pierwszego „polskiego murzyna”, Augusta

Browna z 18-letnią krakowianką, panną Zofią S.

Brown uzyskał obywatelstwo polskie i w kościele św. Piotra w Krakowie poślubił

białą narzeczoną.

Byli taacy, którzy dziwili się gustowi i decyzji Zosi, pomimo że wiadomem było, iż Brown jako muzyk w jazzbandzie i nauczyciel tańca, zarabia bardzo dobrze.

Ale młoda krakowianka twierdziła, że murzyn podoba się jej, a zresztą jest wzruszona jego

wielką dla niej miłością.

W niespełna rok urodziła się córeczka mulatka. Nowa sensacja dla kumoszek krakowskich.

Brown grywał w różnych uzdrowiskach i miastach polskich, a ostatnio

występował w Kielcach.

I oto okazało się, że mąż - murzyn nie jest bynajmniej wierniejszym od białych mężów, a natomiast potrafi on wzruszyć niejedno serduszek w białej pierści.

Morderczy cios nożem w pierś.

Krwawe porachunki w pow. jędrzejowskim.

We wsi Chorzewa, pow. jędrzejowskiego rozegrała się w dniu 23 b. m. krwawa scena, wynikała na tle nieporozumień rodzinnych, której ofiarą padł mieszkaniec tejże wsi Antoni Smorega.

Miedzy Smoregą, a jego dalekim kuzynem Wielińskim od dłuższego czasu panował zatarg, mający za podłoże nieporozumienia rodzinne.

Krytycznego dnia, w czasie rozmowy, między zwaśnionymi doszło do ostrej sprzeczki, podczas której Wieliński zadał Smoregę straszny cios nożem w brzuch.

Cios był tak silny, że Smorega padł trupem na miejscu.

Zbrodniarza aresztowano i oddano do dyspozycji władzom sądowym.

Z Olkusza.

(ol) Dochód z „czarnej kawy”, urzędzonej przez urzędników PKCh, w wysokości 41 zł. 42 gr. przeznaczony został na tow. przeciwgruźlicze w Olkuszu.

(ol) Za wybitną pracę społeczną w stowarzyszeniu mł. polskiej. Podczas niedzielnego zjazdu stow. mł. pol. w Kielcach, zostali udekorowani za wybitną pracę społeczną na polu stow. pp.: L. Jarnowa i A. Zubówna z Olkusza (złote krzyże) i pp. Grzanka i Hadt z Wolbromia (pierwszy krzyż złoty, drugi krzyż srebrny).

(ol) Kradzież w kościele wolbromskim. W dniu 24 bm. rano, gdy jeszcze było mało ludzi w kościele, dopuściła się kradzieży 42 złotych z groszami, ze skarbnicy kościelnej, 18-letnia Marja P., córka poważnego obywatela z Wolbromia. Przed kilku dniami z innej puszeki w tym samym kościele, skradziono 26 złotych. Kradzieży tej, jak się okazało, dokonała również Marja P. W obydwóch wypadkach młoda złodziejka kościelna ukreśliła kłódki przy pomocy obcęgów. Została ona aresztowana i oddana do dyspozycji sędziego śledczego w Olkuszu.

WŁOSOW wypadanie, łupież,
— łysienie usuwa —
„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA”
i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE”
z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne

21-sza LOTERJA PAŃSTWOWA.

15-ty dzień.

Pierwsze ciągnięcie.

WARSZAWA, 25. 9.

100.000 zł. na n-r: 88623.

15.000 zł. na n-r: 117096.

10.000 zł. na n-r: 60374.

3.000 zł. na n-ry: 13381 42317 109209 167809.

2.000 zł. na n-ry: 29587 133340 150522 199626.

1.000 zł. na n-ry: 4612 15944 17246 17268 47032 68008 90144 95666 99234 100367 128445 137791 140957 148754 185611 185768.

600 zł. na n-ry: 4289 25134 88091 88366 124236 126359 153697 160293 161957 163554 165131 166256 175118 187018 201163 209611.

Zł. 500 na n-ry: 348 8609 16843 22702 35428 36165 39822 45511 46634 50369 52475 59116 59240 60499 61568 65523 70942 71780 73660 77611 78172 86542 87572 88744 93258 100823 102919 104245 104821 104943 114294 116593 118747 126002 127393 139162 143412 145590 149226 150687 151405 162702 164347 168601 168872 172903 173076 178098 181223 184343 187206 187704 191928 199768 202212 202877 205210 205526 207308 138425.

Drugie ciągnięcie.

5.000 zł. na n-r: 150091.

3.000 zł. na n-ry: 33170 50602 104213 132253.

2.000 zł. na n-ry: 5712 81653 92098 94171 151859 175092 182342.

1.000 zł. na n-ry: 21211 39011 77561 93517 99201 130011 157001 164937 173488 185771.

600 zł. na n-ry: 1622 19485 22244 43270 47762 56128 70493 97621 98825 110390 117156 122143 124410 130823 133324 176783 183820 199456.

Zł. 500 na n-ry: 3677 6293 7870 9341 14591 23159 25955 27724 28472 29724 31560 32166 35502 38474 38985 40945 44097 53814 57369 59294 68719 69971 70158 72538 76003 76997 78985 79776 89425 89541 89882 92469 94399 96529 96992 98716 98876 100166 100473 102352 109385 113122 119102 120319 125012 125795 125808 126656 130845 142650 144479 145675 147347 150751 157985 160633 166802 168383 168413 169698 171871 173246 176905 181879 185145 194125 195488 195949 197969 197959 202853 205071.

W KOLEKTURACH JÓZEFA HLAWSKIEGO

w Sosnowcu, 3-go Maja 23
w Będzinie, Małachowskiego 1
w Dąbrowie Gór., 3-go Maja 4
w Zawierciu, Paderewskiego 7
w Roździeńcu - Szopienicach, ul. marsz. Piłsudskiego 45
w Grodzcu, Narutowicza 9
w Czeladzi, Rynek 8.

W 15 dniu ciągnięć V klasy padły następujące wygrane:

Po Zł. 600 na n-r: 47762.

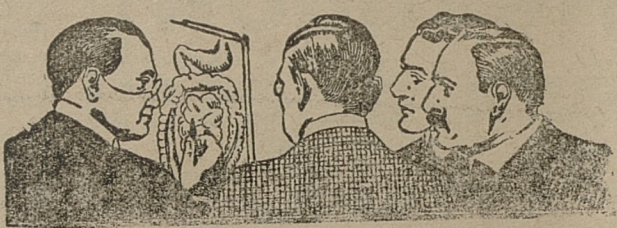
Po Zł. 500 na n-ry: 127393 195949 199768

oraz stawki po Zł. 250 na n-ry: 2436 2734 3215 3240 11222 12236 11671 14907 14909 14932 14950 47214 47761 47787 51703 51725 51728 58229 58254 74626 92815 109427 127345 127363 149537 151201 151250 155934 158739 158735 158751 158766 161283 163889 176610 177045 178517 178599 179209 180963 182759 182768 192141 192142 194572 195903 198628 199709 199742 206662.

Wygrane stawki zamieniamy na nowo szczęśliwe losy do dalszych ciągnięć V kl., które trwać będą do dnia 14 października b. r. włącznie.

Urzędowe tabele wygranych każdego dnia można przejrzeć bezpłatnie w powyższych kolekturach i-u JÓZEF HLAWSKI.

Ratujcie Zdrowie!



Ratujcie Zdrowie!

Najslawniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 7% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

Słynne od 45 lat w całym świecie ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcje (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby i nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Wystrzeżać się bezwartościowych naśladownictw.

Reprez. na Polskę „PROTON”, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

10.000 chasydów u boku cadyka.

W myśl tradycji na święta nowego roku zjeżdżają do Góry Kalwarii ze wszystkich stron kraju po bożni żydzi, by święta te spędzić w pobliżu cadyka. W tym roku przybyło do Góry Kalwarii według obliczeń policji około

10 tysięcy chasydów.

Góra Kalwaria ożyła, a mieszkańcy jej zaczęli zarabiać. Trzeba bowiem wiedzieć, że każdy chasyd płaci za nocleg na podłodze 2 zł., 3 zł. za spanie na kanapie lub na

składanem łóżku, a 5 zł. za oddzielne łóżko.

Do miasteczka sprowadzono na święta aż

20.000 kg. ryb

żywych i śniętych, wypieczono stoły chały, ciasta i t. p.

Sam cadyk wydał ucztę w wielkim gmachu swojej bóżnicy, w której uczestniczyli tylko wybrańcy w liczbie 1.500 osób. Za kawałek niedojedzonej chały z rąk cadyka płacono wieczorem 100 złotych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

PORTRET TUSZOWY artystycznie wykonany do 6 POCZTÓWEK dodaje zakład fotograficzny M. Stelmaszczuk, Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 4. Przystanek tramwajowy Zeromskiego Nr. 6, telefon 6-11.

MOTOREK elektryczny 2 konny kupię. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia” pod „Motorek”.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową. Piaski, Nowopogońska 22, Ciszewski.

DOM z wolnym sklepem i mieszkaniem sprzedam. Czeladź, Będzińska 8.

POSADY I PRACE.

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH! Kursy Inżyniera Klebera wyuczają na zdolnych kierowców mechaników. Długoterminowe spłaty ratami. Sosnowiec, Piłsudskiego 3.

Przed zapisaniem się,

na jakikolwiek kurs szoferski zajdź do Warszawskiej Szkoły INŻYNIERA FROMA, Sosnowiec, Warszawska 22.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW w Sosnowcu, Swobodna 7. St. Konopki przy warsztatach własnych wyuczają na zdolnych szoferów mechaników każdego słuchacza. Zapisy codziennie od 9 rano do 8 wieczór. Kurs obniżony 20 proc. Dla przyjezdnych mieszkani.

POTRZEBNA dziewczynka do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do filii „Expresu Zagłębia” Czeladź, Rynek 8.

POTRZEBNY energiczny robotnik do inkasowania drobnych należności. Wia domość: Kaliska 1d, I piętro.

NAUCZYCIELKA na Śląsku zamieni posadę w Sosnowcu lub Dąbrowie. Spieszne zgłoszenia kierować do „Expresu Zagłębia” Sosnowiec.

POSZUKUJE się zdolnych zastępców lub zastępczyni na stałą i gwarantowaną pensję 400 — 500 zł. miesięcznie. Zgłaszać się w dniu 26 b. m. Sosnowiec, hotel „Victoria” od godz. 9—18.

KURSY kierowców samochodowych inż. Klebera zawiadamiają, że egzamin szoferski odbędzie się 26 i 27 b. m. Sosnowiec, Piłsudskiego 3.

AKWIZYTORZY do sprzedaży kompletów naczyń kuchennych na raty poszukiwani. Kaucja wymagana. Zgłoszenia: Uniwersum, Kielce, Sienkiewicza 44.

LOKALE.

JEDEN lub dwa pokoje przy rodzinie w Kielcach poszukiwane. Oferty: Kielce, skrzynka pocztowa 163.

LOKAL przemysłowy 30 × 10 m. GARAŻE do wynajęcia. Sosnowiec, Swobodna 14.

POKÓJ z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Szpitalna 13.

POKÓJ umeblowany w śródmieściu do wynajęcia, może być od zaraz w Sosnowcu. Wiadomość w „Expresie Zagłębia”.

POKÓJ przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość admin. „Expresu” Sosnowiec.

Zgubione dokumenty.

TADEUSZOWI Wronie w drodze z Będzina na Ksawere skradziono zegarek, dowód osobisty wydany przez starostwo Będzin i książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

HENRYK Mroziński zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Gniezno.

NAGŁY Antoni urodzony w roku 1901 zgubił książkę wojskową wydaną przez Dowództwo 2 pułku szwoleżerów w Bielsku.

ZMUDA Julian zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

Życie gospodarcze.

GIELDA.

Warszawa, 25. 9.
Warszawa Dol. 8.94 i pół
Nowy Jork 8.912
Londyn 43.35 1/4
Paryż 35.03
Wiedeń 125.91
Praga 26.47 i pół
Włochy 46.72
Szwajcaria 173.06 i pół
Holandia 359.72
Sztokholm 239.67
Berlin 212.42
Dol. War. pr. obrt. 8.96
5-cio proc. Poż. Dolarowa zł. 58.75 — 57.50 — 58.00
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 55.50
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 110.50
4 i pół Ziemskie Kredyt. zł. 54.75 — 54.00 — 54.25
Tendencja utrzymana.



Gruźlica płuc jest nieuleczalną i corocznie, nierobiąc różnicę dla pleci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE”

który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

Matki!

Zadajcie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi” (z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



ROZALJA Siwek zgubiła wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Mozkarzów.

SUCHON Stanisław zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

WIECZORKÓWNA Pelagja zgubiła dowód osobisty zniżkowy, wydany na kolei państwowej i bilet roczny. Łaska wyznacza raczy zwrócić na posterunek policji w Będzinie.

WIECZOREK Teofil zgubił akt ślubny wydany w Niemczech w Zwaren oraz metryki, wydane w Dąbrowie.

MALICKI Michał zgubił książkę emerytalną, wydaną przez kop. „Renard”.

ZGUBIONO książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu na imię Szymona Frydmana Nr. 85013.

RÓŻNE.

ANTONI Wieczorek unieważnia zgubioną książkę kasy chorych, wydaną w Kielcach.

ZA wszelkie długie i zobowiązania żony mojej Honoraty z Sobiechardów nie odpowiadam. Piotr Zieliński, Zawiercie, ul. Sucha 7.

ZGUBIONO korbę samochodową w Sosnowcu. Łaskawy zwrot taksówka nr. 11. Szkutnik.

OSTRZEGAM moich klientów, aby nie wpłacali pieniędzy synowi mojemu Berkowi, równocześnie nie odpowiadam za jego długie. Welner, Dąbrowa, 3-go Maja 9.

TRZEBIETOWSKI Tadeusz zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Racławice, niniejszem unieważnia.

PRZYBLAKAŁY się owce z jakiegoś dmu, mają w uszach koleżki, są do odebrania za zwrotem kosztów. Wiadomość: Okrzei 41. Gębczyński Piotr.

OGŁOSZENIE. Magistrat miasta Sosnowca podaje do wiadomości, iż most na rzecze Brynicy w Miłowicach wskutek remontu zostaje zamknięty na okres 6 tygodni. Ruch kołowy z Miłowic do Szopieniec winien się kierować przez Czeladź — Siemianowice, a z Sosnowca przez Mysłowice, wobec zamknięcia również drogi Sosnowiec — Szopieniec z powodu remontu. Magistrat. Sosnowiec, dnia 23 września 1930 r.

KINO

„Momus”

Pogoń

Od piątku 26 do niedzieli 28 września rb. Wielki atrakcyjny program epokowy dramat rosyjski

„Zagłada Rosji”

Dzieje największego rozpustnika, szarlatana i mistyfikatora Rasputina —

W rolach gł. Aleksander Malikow, Natalja Lisienko i Alfred Abel. NA SCENIE występ b. artystów Odeskiego teatru „Eldorado” Jerzy Gotarski bezkonkurencyjny humorysta. Kuplety i piosenki własnego utworu. Luiza Snieżyńska tańce klasyczne i charakterystyczne. Zak. ulubieniec publiczności 8-letni tancerz wykona tańce rosyjskie: kozaka, hopska i duety taneczne. Witold Hanysz oryginalny muzyczny duet „Pierrot i Kolombina” przy akompaniamencie gitary

UWAGA: — — Bilety ulgowe w niedzielę nieważne — — UWAGA:

Kino-teatr

„Wawel”

w Sielcu

obok kościoła

Tel. 7-65.

Dziś i dni następne!

Wielki dawno oczekiwany film rewelacyjny serja I p. t.

„DJABELSKI PAZUR”

Szalona walka karkołomnych pościgów zapierających dech w piersiach momentów. Akcja o najsilniejszym napięciu przykuwa widza od początku do końca. W roli głównej William Desmond.

Nadprogram na scenie — Występy artystów pełen humoru duet — — — Radwanów w nowym repertuarze — — —

Wkrótce: Uroczysta premiera filmu „TRUCICIEL” w roli głównej CONRAD VEIDT. Początek seansu w dni powszednie o godzinie 18-ej w niedzielę i święta 3.30 po południu.

Dziś w Kinie NOWOŚCI

Dziś w Kinie NOWOŚCI

jedynym w Zagłębiu

kinie dźwiękowym „Nowości” najpotężniejsze arcydzieło 100 pr. śpiewno-

— dźwiękowe pt. —

Spiewający Błazen

W rolach głównych: Al Jolson i Sonny Boy (Słoneczka) —

Dramat w 10 częściach odtwarzający najbardziej wzruszającą — miłość ojcowską. —

Nadprogram 100 proc. dodatek dźwiękowy.

Początek seansów I. o godz. 5.30 II. — 7.30 III. — 10, w niedzielę I. seans od godz. 3 popoł. — passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Zawiadamiamy, iż przyjmowanie kandydatów na jesienny kurs szoferski rozoczęliśmy

Kancelaria Kursów udziela wszelkich informacji bezpłatnie.

Kursy Kierowców Samochodowych

Związku Młodzieży Chrześcijańskiej w Polsce „Y. M. C. A.”

WARSZAWA, Podwałe 7.

Obwieszczenie o licytacji w II terminie.

Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych w Sosnowcu na zasadzie 8 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17/V 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dn. 30 września 1930 r. o godz. 11-tej rano w lokalu Meryna Abramama przy ul. Piłsudskiego 72 w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do Meryna Abramama celem pokrycia zaległości podatkowych: Smar drzewny do lin 10.000 kg. 6.000 zł.

Zajęty przedmiot reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji od godz. 10-tej do godz. 11-tej rano w lokalu Meryna Abramama.

Sosnowiec, dnia 20 września 1930 r.

Naczelnik Urzędu
(—) Dr. K R Y W Y J.